Nr. 76 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 3 kwietnia 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2—, kwart. 6—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Kilka słów o książce.

Podjęta przez Radę Książki, Związek Księgarzy Polskich, Polskie Tow. Wydawców książek oraz Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy akcja propagandowa pod hasłem „O jedną książkę więcej" trwać będzie od dnia 4 kwietnia b. r. To zniewala do kilku na ten temat refleksyj.

Jesteśmy krajem o szalonym procencie analfabetów. W dodatku na skutek nie dostarczania książki masom, wytwarzamy jeszcze analfabetów powrotnych. 2 proc. ludności czyta książki. Na akcję biblioteczną wydały samorządy w roku ubiegłym — nie licząc Warszawy i Łodzi — 2 grosze na głowę mieszkańca. Dla ludności wiejskiej świadczenia te są niższe i wynoszą niespełna półtora grosza. Jedna książka przypada w niektórych powiatach na kilkunastu mieszkańców.

Różne się na to składają przyczyny. Po pierwsze brak bibliotek. W Stanach Zjednoczonych, Anglii, Szwecji, Danii, Belgii, Finlandii i Bułgarii istnieją specjalne ustawy biblioteczne, które sprawiają, że państwa te są pokryte gęstą siecią bibliotek Każdy obywatel ma do nich dostęp, może w nich uzupełniać swą wiedzę. Sprawę funduszów bibliotecznych uregulowano drogą ustawodawstwa, wprowadzając podatek biblioteczny w postaci dodatku do podatków, obowiązując w jednych krajach wszystkich obywateli, w innych tylko mieszkańców gmin, w których się na to zgodzone, bądź wreszcie pozostawiono akcję biblioteczną towarzystwom oświatowym, zapewniając im pod określonymi warunkami pomoc państwa.

W Polsce sprawa ta dopiero w ostatnich czasach poczyna się posuwać naprzód. Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego opracował projekt stworzenia Instytutu bibliotek powszechnych im. Józefa Piłsudskiego. Jest to jeden z projektów stworzenia pomnika żywego. Przewiduje on powołanie do życia instytucji opartej o samorządy a mającej pokryć kraj siecią bibliotek racjonalnie zorganizowanych. Równocześnie zaś władze szkolne zwracają szczególną uwagę na systematyczne powiększanie księgozbiorów szkolnych oraz na sprawną organizację ruchu czytelniczego.

Po za tym jednak i inne jeszcze myśli nasuwa książka polska. Oto książka w Polsce jest droga w porównaniu z francuską czy niemiecką, ale nakład jej jest śmiesznie mały. 10.000 egzemplarzy jest cyfrą astronomiczną w społeczeństwie 33-milionowym. Poezje wychodzą nakładem własnym autorów, szereg cennych prac naukowych latami musi czekać na swą „kolejkę" a czasami pozostają jedynie w rękopisie. Zresztą każdy kto napisał książkę wie, ile trzeba pokonać trudności, zanim książka zostanie wydrukowaną i znajdzie się na półkach księgarskich — skąd pójdzie do piwnic, bo nie ma nabywców a często na makulaturę.

Książka zaś piękna znajduje się na rozdrożu; traci coraz bardziej dawnych przedwojennych czytelników, których z natury rzeczy jest coraz mniej, nowi zaś czytelnicy to ludzie całkiem innego w tym względzie pokroju. Książka prawdziwie piękna i szlachetna nie zawsze znajduje w ich życiu odpowiednie miejsce.

Jest przyczyną tego stanu rzeczy i pauperyzacja szerokich warstw inteligencji, która przez długie lata była jedynym konsumentem sztuki i książki. jest kryzys kulturalny, jaki przeżywa społeczeństwo i błędy w organizacji produkcji i handlu dziełami sztuki i książką.

Całokształt tych spraw jest jednak zbyt doniosły, by do niego raz po raz nie wracać. Gd.

Obecny rząd pozostaje u władzy.

Warszawa. 2. 4. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dnia 1 kwietnia b. r. w godzinach popołudniowych P. Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, który w związku z zakończeniem sesji zwyczajnej Izb ustawodawczych przedstawił do rozstrzygnięcia Pana Prezydenta kwestię dalszego trwania lub ustąpienia Rządu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zdecydował, iż obecny Rząd ma nadal sprawować władzę.

Rozmowy na Zamku.

Warszawa. 2. 4. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dziś w godzinach popołudniowych w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego, p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i p. ministra Spraw Zagranicznych J. Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa, 2. 4. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś dr Antoniego Cieszyńskiego, profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Warszawa, 2. 4. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś senatora Kazimierza Fudakowskiego.

Niepewna sytuacja wewnętrzna Czechosłowacji.

Praga. 2. 4. (PAT.) Dziennik „Rude prawo" publikuje obszerne sprawozdanie z przemówienia senatora Tonobransky'ego, wygłoszonego na zebraniu poufnym narodowego zjednoczenia. Mówca stanął na stanowisku, iż jaknajszersze zapewnienie autonomii przede wszystkim dla Słowaków jest koniecznością.

Jeśli rozwój sytuacji pójdzie w dotychczasowym kierunku, to wewnątrz Czechosłowacji okaże się, iż 8 milionów ludzi na ogólną ilość 15 milionów jest wręcz wrogo usposobionym do idei państwowej Czechosłowacji.

Praga. 2. 4. (PAT.) Doniesienia z prowincji, zwłaszcza z zachodnich części Czechosłowacji wskazują na zaostrzenie nastrojów mniejszości niemieckiej w stosunku do ludności czeskiej. Zwłaszcza na obszarach, gdzie Niemcy znajdują się w przygniatającej przewadze, doszło do całego szeregu incydentów między urzędnikami czeskimi a Niemcami, przeważnie członkami partii Henleina. Ze strony niemieckiej padają groźby, iż urzędnicy ci będą musieli opuścić zajmowane stanowiska.

Rozbite wojska rządowe i uchodźcy na granicy francuskiej.

Paryż, 2. 4. (PAT.) Specjalny wysłannik „Paris Soir" donosi z Luchon, że oddziały hiszpańskie, które przekroczyły granicę francuską w Pirenejach. wchodziły w skład rozbitych przez gen. Franco 31 i 43 dywizji wojsk rządu walenckiego.

Wśród oficerów znajduje się trzech oficerów sowieckich, 7 komisarzy politycznych rządu walenckiego, oraz 22 oficerów Hiszpanów (jeden podpułkownik, jeden major i 20 poruczników).

Wielu żołnierzy hiszpańskich przybyło na terytorium Francji już bez broni, porzuconej podczas odwrotu.

Korespondent „Paris Soir" przeprowadził wywiad z komisarzem politycznym 10-go korpusu wojsk rządu walenckiego, do którego należały rozbite dywizje.

Komisarz oświadczył, iż od dnia 24 marca obie brygady pod dowództwem gen. Arseno Navarra oraz półk. Moja toczyły stałą walkę odwrotową.

Dnia 24 marca, wprowadzając je do akcji, zostały one odrazu zaatakowane i po 24-godzinnej walce nie mogąc oprzeć się ogniowi artyleryjskiemu i akcji samolotów, zmuszone zostały do odwrotu. Obie brygady wchodzące w skład 31 dywizji zostały całkowicie rozbite.

Wśród Hiszpanów, którzy przekroczyli granicę francuską, znajduje się również dowódca 10 korpusu 35-letni generał Gallo oraz dwaj deputowani z okręgu Huesca: Baltran (republikanin) i Borderas (socjalista).

Paryż, 2. 4. (PAT). W dalszym ciągu na terytorium francuskie przybywają liczni uchodźcy z Hiszpanii.

Wczoraj wieczorem obozowały nad granicą francuską niezliczone rzesze uchodźców wojskowych i cywilnych.

Dziś rano o 5-tej zauważono obóz rozłożony przy drodze do Luchon liczący ponad 2.000 osób.

USTAWA O POZBAWIENIU OBYWATELSTWA.

Warszawa. 2. 4. (PAT). W dniu wczorajszym została ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. ustawa z dnia 31 marca 1938 r. o pozbawianiu obywatelstwa polskiego.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1. kwietnia 1938.

DEKORACJA ARTYSTÓW TEATRU POLSKIEGO.

Warszawa. 2. 4. (PAT). P. Minister W. R. i O. P. prof. dr Wojciech Świętosławski dnia 1 bm. w obecności pp. wiceministra Alexandrowicza, dyrektora Przybyłowicza, naczelnika Zawistowskiego i radcy Rusinka udekorował złotymi, srebrnymi i bronzowymi Krzyżami Zasługi 32 osoby z pośród personelu artystycznego, technicznego i administracyjnego Teatru Polskiego w Warszawie z okazji jubileuszu 25-lecia powstania tego teatru.

MIN. CHARWAT U PREMIERA KS. MIRONASA.

Kowno. 2. 4. (PAT). Wczoraj o g. 11.30 p. min. Charwat złożył wizytę premierowi ks. Mironasowi.

Kowno, 2. 4. (PAT) Poseł Charwat złożył kwiaty na grobie b. posła litewskiego w Rydze śp. Witolda Wilejszysa, z którym łączyły go stosunki osobiste.

KATASTROFA LOTNICZA.

Rzym, 2. 4. (PAT.) W okolicy miejscowości Somma Lombardo. nastąpiła z nieznanych przyczyn katastrofa samolotu cywilnego. Pilot zginął na miejscu.

ZATONĄŁ STATEK.

Paryż, 2. 4. (PAT). U wejścia do portu w Hawrze zderzył się norweski statek-cysterna „Mesley" z holownikiem. Statek-cysterna zatonął po upływie paru minut wraz z 7 członkami załogi.

OFIARY CYKLONU.

Columbus (Kanzas), 1. 4. (PAT.) — Ofiarami cyklonu, który nawiedził okolicę, padło 27 zabitych i 250 rannych. Straty obliczane są na zgórą milian dolarów.

KATASTROFA W CZASIE MANEWRÓW.

Waszyngton. 1. 4. (PAT). Departament marynarki otrzymał potwierdzenie wiadomości o katastrofie jednego wodnopłatowca w czasie obecnych manewrów w okolicy Wysp Hawajskich. Z pośród 7 członków załogi tego samolotu uratowano tylko jednego. Dotychczas nie nadeszło potwierdzenie wiadomości o zaginięciu drugiego wodnopłatowca.

Anglia pośredniczy w wymianie jeńców hiszpańskich.

Londyn, 2. 4. (PAT.) Rząd brytyjski dokonał dwóch posunięć personalnych w stosunku do obszaru Hiszpanii, które zasługują na specjalne omówienie.

1) marszałek polny sir Philip Chetwode, jeden z najwybitniejszych generałów armii brytyjskiej, do roku 1935 głównodowodzący armią brytyjską w Indiach, a po tym z powodu przekroczenia normy wieku przeniesiony w stan spoczynku, postawiony zostanie na czele specjalnej komisji brytyjskiej, utworzonej celem przeprowadzenia wymiany jeńców i zakładników między obu walczącymi stronami w Hiszpanii.

2) Generał sir Edmund Ironside, jeden z najwybitniejszych dowódców obecnej armii brytyjskiej, został głównodowodzącym wojskami i gubernatorem Gibraltaru.

Nominacja ta dowodzi, jak wielką wagę rząd brytyjski przywiązuje obecnie do tego, aby straż nad Gibraltarem oddana była w najlepsze ręce.

Wiadomości bieżące.

2 MARCA 1938

Sobota
Franciszka
Jutro: Ryszarda
Wschód słońca 5·11
Zachód „ 18·10

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „U mety“.
Niedziela godz. 12 Koncert symfoniczny. — Godz. 15.30 „Donogoo Tonka“. — Godz. 19.30 „U mety“.
Poniedziałek godz. 19.30 „U mety“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało“.
Niedziela godz. 15.30 „Byliśmy młodsi“. — Godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało“.
Poniedziałek godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dziewczyna szuka miłości“.
BAŁTYK: „Ich stu i ona jedna“.
CASINO: „Pani Walewska“.
CHIMERA: „Taniec szczęścia i rozpaczy“.
EUROPA: „Perły korony“.
KOPERNIK: „Szef wywiadu“.
MARYSIENKA: „Romans szulera“.
METRO: „Pan redaktor szaleje“.
MUZA: „Kiedy jesteś zakochana“.
PALACE: „De-De“.
PAX: „Ostatnia salwa“.
RAJ: „Ubóstwiana“.
RIALTO: „Nieusprawiedliwiona godzina“.
STYLOWY: „Bez świadków“.
SWIT: „Barbara Radziwiłłówna“ i „Nie miała baba kłopotu“.
TON: „Walka o złote pole“ i „Strzelec z Bengali“.
UCIECHA: „Promienie zagłady“ i rewia.

— **„U mety“ Karola Huberta Rostworowskiego w Teatrze W.** dziś i jutro w niedzielę wiecz. w wspaniałej realizacji scenicznej wybitnego reżysera scen polskich K. Borowskiego, w pięknej opr. dekor. M. Różańskiego, w doskonałym, zasługującym na najwyższe pochwały wykonaniu odtwórców główn. ról: Ankwicz-Szyjkowska, Zbierzowska, Zielińska, Machalski, Madaliński, Szyndler, Kipeniówna, Kępka-Bajerski, Leliwa, Mierzejewski, Ratschka, Staszewski, Szalawski, Szletyński, Wilczkowski, Zintel. Abon. 17.

— **„Małżeństwo jakich mało“ nowa komedia Fodora w Teatrze Rozmaitości dziś** w sobotę i jutro w niedzielę wieczorem w realizacji scenicznej reżysera H. Szletyńskiego, w świetnie dobranej obsadzie: Mazarekówna, Paszkowska, Kruszelnicka, Pitołajówna, Rawska, Szymański, Guttner, Kalinowski, Lewicki, Przystawski, Szietyński. Nowa oprawa dekoracyjna M. Różańskiego. Abon. 18.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia po cenach zniżonych wypełnią:** w Teatrze Wielkim sensacyjne widowisko „Donogoo Tonka“, w Teatrze Rozmaitości przezabawne widowisko „Byliśmy młodsi“. Na obydwa przedstawienia ważne abonamenty.

— **IX. koncert symfoniczny Filharmonii lwowskiej** — ostatni w okresie przedświątecznym, odbędzie się w najbliższą niedzielę na poranku o godz. 12-tej w południe z udziałem Polsk. Tow. śpiewaczego „Echo-Macierz“ pod dyrekcją J. Kołaczkowskiego. Abon. ważne.

— **„Rose - Marie“**, światowej sławy operetka Frimmla będzie najbliższą muzyczną premierą, z którą wystąpi Teatr Wielki w końcu przyszłego tygodnia. Operetka „Rose-Marie“ znajduje się w pełnych próbach zespoł., w reż. opracowaniu F. Kuligowskiego, w muzycznym J. Munda, w obsadzie: Ankwicz - Szyjkowska, Bielicka, Kaupe (partia tytułowa), Stadnikówna, Borowy, Kuligowski, Mierzejewski, Nieprzewski, Szalawski Więckowski, Zintel. Strona choreograficzna w zwiększonym zespole baletowym w opracowaniu znanego baletmistrza Paplińskiego, który wraz z swoją partnerką uroczą primaballeriną Milą Kołpikówną weźmie udział w popisach solowych. Bogata, pełna efektownych pomysłów oprawa dekoracyjno-kostiumowa M. Różańskiego.

— **Tow. Przyjaciół Muzyki w środę** w Teatrze Rozm. daje wieczór pieśni i utworów instrumentalnych z udziałem Darii Handrowskiej (śpiew), — Marii Marco (skrzypce) i dra E. Steinberga (fortepian).

— **Karol Borowski.** — znakomity reżyser scen polskich, który odniósł tak wybitny sukces realizacją sceniczną sztuki K. H. Rostworowskiego „U mety“, przystąpił z zespołem do prób przygotowania nowej premiery komedii Wł. Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra“.

KOMUNIKATY.

— **Dora Kalinówna** — świetna artystka, mistrzyni słowa i maski wystąpi z recitalem 5 bm. Kalinówna, to, zdaniem prasy paryskiej, najdoskonalsza diseuse, jaką Polska obecnie posiada.

— **13 plenarne zebranie** Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie odbędzie się w czwartek 7 bm. o godz. 17-tej w sali posiedzeń plenarnych Izby (Akademicka 17).

— **Dowódca pułku piechoty „Odsieczy Lwowa“** wzywa „19“ do wzięcia udziału w zjeździe z okazji dwudziestolecia pułku, przypadającego dnia 31 maja i 1 czerwca 1938 r. we Lwowie. Oficerowie, podoficerowie i strzelcy, którzy chcą wziąć udział w zjeździe „Dziewiętnastaków“ zgłoszą swe adresy: Lwów, Pułk piechoty „Odsieczy Lwowa“ do dnia 15 kwietnia 1938.

Zjazd trzech Wojewodów Małopolski Wschodniej.

Lwów, 2. 4. (PAT.) W dniu 30 marca b. r. odbył się w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie zjazd trzech Wojewodów Małopolski Wschodniej, na którym omówiono w towarzystwie przedstawicieli polskich organizacyj rolniczych i rolniczo-handlowych i w obecności reprezentanta Lwowskiej Izby Rolniczej sprawy dotyczące formy organizacyjnej organizacyj rolniczych na odcinku gospodarczo-handlowym.

W rezultacie tych obrad stwierdzono zgodnie, że dotychczasowe formy handlowej działalności Kółek Rolniczych tudzież odnośnych szczebli wyższych, nie odpowiadają nowoczesnym prądom i tendencjom skierowanym ku przemianie tych form na organizacje spółdzielcze.

Stwierdzono jednak również, że nie byłoby rzeczą celową wprowadzać te nowe formy równocześnie na wszystkich szczeblach organizacyjnych, zwłaszcza, że Kółka Rolnicze posiadają duże zasługi, doświadczenie i że przemiana równoczesna odbić się mogłaby niekorzystnie na ich dalszej działalności.

W tej sytuacji uznano za celowe przekształcenie jeszcze w roku bież. na spółdzielnie tylko organizacyj powiatowych, a więc Składnic i hurtowni tudzież sklepów Kółek Rolniczych na obszarze dwóch do trzech powiatów na terenie Małopolski Wschodniej.

Organizacja wywczasów robotniczych.

Warszawa, 2. 4. (PAT.) W zrozumieniu potrzeb zorganizowania w Polsce szerokiej akcji spożytkowania wywczasów, instytut spraw społecznych podjął się na zlecenie min. op. społ. wypracowania zasad organizacji tej akcji.

W związku z podjęciem pierwszych prac realizacyjnych zwołano konferencję o charakterze technicznej narady, poświęconą specjalnie sprawom organizacji urlopów pracowniczych.

Konferencja ta rozpoczęła swe obrady wczoraj rano, w lokalu państw. zakładów hygieny. Biorą w niej udział obok przedstawicieli instytutu spraw społecznych z dyr. instytutu Kornillowiczem na czele, przedstawiciele organizacji społecznych, które zgłosiły już swój udział w akcji lub zamierzają do niej przystąpić, związków robotniczych z całego kraju, wszelkich odcieni politycznych oraz reprezentanci: — Min. Komunikacji, samorządu, instytucji ubezpieczeniowych i innych, razem około 200 osób.

Referat wstępny pt. „organizacja urlopów, jako dział akcji spożytkowania wywczasów“, wygłosił dyr. Kornillowicz, na temat „podniesienie gospodarcze wsi przez wywczasy ludności miejskiej“ mówił S. Smolac, zaś postulaty w zakresie dostosowania zniżek komunikacyjnych do potrzeb organizacji urlopów, referowała p. Wanda Prażmowska - Ivanka.

Popołudniu p. Miedzińska mówiła o obecnym stanie akcji organizacji urlopów, zaś p. E. Hryniewicz o przygotowaniu robotników do akcji organizacji urlopów.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Przestępcy wysłani do Berezy.

Warszawa, 2. 4. (PAT.) Z polecenia min. spraw wewn. skierowano ostatnio do Berezy Kartuskiej nową grupę spekulantów, szkodników gospodarczych oraz zawodowych przestępców kryminalnych. M. in. wysłano z Lublina dwóch milionowych hurtowników branży mięsnej Szola Goldberga i Szyję Bidermana, którzy opanowawszy głównie handel mięsem z uboju rytualnego w Lublinie oddziaływali szkodliwie na rynek mięsny. Ze Śląska wysłany został do Berezy organizator szajek przemytniczych Abram Kuczyński. Z pośród zawodowych kryminalistów wymienić należy Gustawa Janacha, wielokrotnie karanego sutenera z Katowic, Pawła Olszenka, karanego 14-krotnie złodzieja oraz Henryka Kuczowitzą, zawodowego włamywacza, dostarczającego innym przestępcom broni i narzędzi do włamań.

W ostatnich dniach zostali zatrzymani i wysłani do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dwaj wiejscy działacze polityczni z powiatu będzińskiego Tad. Cieśla i Wład. Zarychta. Obaj pod pokrywką działalności w Stronnictwie Ludowym, uprawiali ożywioną akcję wywrotową na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Moralna odpowiedzialność — źródłem moralnego prawa.

Zapowiedzi energicznej akcji Komitetów Pomocy Zimowej, zmierzającej do ściągania zaległych składek, spotykają się niekiedy z protestami zainteresowanych. „Jak to? Przecież składki są dobrowolne. Jeśli więc mam ochotę — to dam, a jeśli nie uważam tego za właściwe — to nie dam. I nikt mnie nie może przymuszać!“ Aczkolwiek zdania te nie są wygłaszane publicznie, lecz jedynie w prywatnych rozmowach — musimy raz jeszcze publicznie wyjaśnić tkwiące w takim stawianiu sprawy nieporozumienie.

Przy preliminowaniu dochodów Komitet Obywatelski nie mógł się osobiście porozumiewać z każdym z milionów przewidywanych płatników. Porozumiewał się więc z reprezentacjami poszczególnych grup zorganizowanego społeczeństwa, ze związkami zawodowymi, ze zrzeszeniami branżowymi i innymi. Każde z tych zrzeszeń miało zupełną swobodę zgłoszenia swego akcesu do Pomocy Zimowej lub nie zgłoszenia. Nikt nie miał tu żadnej możności akcesu, każde zrzeszenie działając w imieniu reprezentowanej grupy obywateli, miało najzupełniejszą swobodę w ustaleniu procentowych norm składek. Skrępowanie w tym wypadku wynikało jedynie z logiki. — Swoboda akcesu i głos decydujący przy ustalaniu norm składek — wyczerpują jednak momenty dobrowolności udziału w akcji. Potym powstaje zobowiązanie z którego już nikomu nie wolno się wyłamywać.

Inaczej doszlibyśmy do absurdu. — Jeśli zrzeszenie, obejmujące 10.000 ludzi ogłosiło akces — Pomoc Zimowa ma prawo liczyć na to i w tym stosunku udzielać pomocy bezrobotnym. Pomoc Zimowa nie może np. ograniczać wydawania świadczeń w lutym w przewidywaniu, że z 1000 ludzi, którzy zapłacili składkę w lutym, — 850 dozna w marcu zmiany nastroju i dobrowolnej składki nie uiści, a zapłaci ją tylko 150-ciu! Pomoc Zimowa wobec akcesów całego społeczeństwa ma obowiązek udzielania pomocy w zakresie takim, jaki wynika z ustalonych norm. Komitet Obywatelski w żadnym wypadku nie może wychodzić z założeń, dyktowanych nieufnością do obywateli. Ponadto, — wobec tych co swoje składki zapłacili, Pomoc Zimowa ma obowiązek zagwarantowania, że inni także i w tym samym stosunku do dochodów — zapłacą. Nigdzie to nie zostało napisane, ale rozumie się samo przez się. Żadna grupa nie chciałaby płacić na pomoc dla bezrobotnych, gdyby było zgóry wiadome, że będzie płacić tylko ona.

Moralne zobowiązania wobec całego społeczeństwa, wobec bezrobotnych i wobec sumiennych płatników, nakładają na Pomoc Zimową obowiązek ściągnięcia zaległych składek za rok ubiegły i za rok bieżący i dają tym samym moralne prawo użycia, wszelkich celowych środków nacisku, jakie ma w ręku. Pięciomiesięczny okres ściągania składek obowiązuje tylko wobec sumiennych płatników. Wobec innych — egzekwowanie musi trwać choćby cały rok!

Niezapominajmy przy tym, że dorosłym bezrobotnym udziela się pomocy do 1 maja, kiedy w większości zostaną zatrudnieni. Dzieciom zaś udziela się jej przez rok cały, bo w czasie roku szkolnego dożywia sie je, w czasie ferii urządza się im kolonie letnie.

Potrzebujących pomocy dzieci jest w Polsce przeszło 900.000! Wobec tego faktu Pomoc Zimowa musi wszelkimi środkami ściągnąć zaległe składki.

— **Zebranie obywatelskie w sprawie obchodu święta 3 Maja.** W dniu 5 bm. odbędzie się w sali obrad Rady miejskiej o godzinie 19-tej zebranie obywatelskie w sprawie obchodu święta 3. Maja. Na zebranie to proszeni są delegaci wszystkich organizacyj i związków działających na terenie Lwowa, celem wyłonienia Komitetu organizacyjnego święta.

KRONIKA MIEJSKA.

Kradzież w tramwaju. Izrael Neutaller (Cechowa) doniósł policji, że wczoraj po południu w tramwaju nr. „2“ obok kościoła św. Anny skradziono mu z kieszeni 460 zł.

Aresztowanie sprawców systematycznej kradzieży w cukierni. W związku z systematyczną kradzieżą wyrobów cukierniczych w pracowni firmy Zalewskiego przy ul. Zimorowicza 14 wartości 660 zł., Komisariat I. PP. ustalił, że kradzieży tej dopuszczali się Michał Medyński dozorca tej realności, oraz Piotr Stojanowski i Franciszek Gorozdowski, pracownicy poszkodowanej firmy. Po ukończeniu dochodzeń wstępnych sprawę przekazano wiceprokuratorowi rejonu I.

Kradzież butów. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj robotnika Stefana Dziurę za kradzież pary butów na szkodę Piotra Drosza z Lewandówki.

Kronika kulturalna.

Nagrodę Polsk. Klubu Literackiego (Pen-clubu polskiego) za najlepszy przekład z literatury polskiej, przyznano w r. b. p. Christo Wakarelskiemu, tłumaczowi „Chłopów“ na język bułgarski. Nagrodę w postaci czeku na 1000 zł. wręczył prezes Penclubu p. Jan Parandowski posłowi bułgarskiemu Trojanowi, który przybył na zebranie wraz z członkami poselstwa.

Tereny brzegu nad otwartym Bałtykiem, pomiędzy przylądkiem Rozewskim a Wielką Wsią na wysokości Chłapowa stanowią, jak sie okazuje wielkie cmentarzysko przedhistoryczne, pełne grobów skrzynkowych i urn łużyckich, nie wyłączając i pięknych urn zwarzowych.

Program radiowy.

Niedziela, 3 kwietnia.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo z Wilna. 10.30: Płyty. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek symfoniczny. 13: Pogadanka. 13.10: Recytacje prozy. 13.30: Muzyka obiadowa. 14.45: Audycja dla wsi 15.45: Audycja dla dzieci. 16.10: Mecz Polsko—Jugosławia z Belgradu. 16.45: Opowieść mówiona. 17: Ludowe pieśni orawskie. 17.25: „Podwieczorek przy mikrofonie“. 19.35: „Z naszej świetlicy“. 20: „Domek z kart“ fragmenty z kom. muz. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Wiad. sport. 21.15: „Ta-joj“ wesoła audycja ze Lwowa. 22: Pieśni St. Moniuszki. 22.20: Recital fortepianowy. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Poniedziałek, 4 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Płyty. 15: Audycja dla dzieci. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: „Z pieśnią po kraju“. 16.15: Orkiestra wojskowa. 16.50 Pogadanka. 17.15: Koncert kameralny. 17.50 Wiad. sport. 18.10: Pogadanka rolnicza. 18.20: Płyty. 18.35: „Kościuszko we Lwowie“ wspomnienie. 19: Audycja żołnierska. 19.30: „Dyskutujmy“. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert rozrywkowy. 21.40: Nowości literackie. 22: Koncert symfoniczny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Słowacy krytykują politykę Hodży.

Bratislawa, 2. 4. (PAT.) W związku z wygłoszonym do radia przemówieniem prem. Hodzy o aktualnych problemach czechosłowackiej polityki wewnętrznej i zagranicznej „Slovak" stwierdza, że premier Hodża okazał się w swym przemówieniu typowym reprezentantem polityki rządu praskiego, który nie umie wyciągnąć konsekwencji z najpoważniejszych wydarzeń i przystosować się do zmienionej sytuacji.

Premier Hodza mówił tak, jakby w ostatnim czasie nic się nie było stało, jakby nadal istniało państwo austriackie i jakby niemiecki obóz aktywistyczny nie uległ rozbiciu.

Pomimo zupełnego bankructwa obecnej polityki mniejszościowej, Hodza zamierza nadal prowadzić dotychczasową politykę, chociaż premier angielski dowodził niedawno, że rozumne postulaty Niemców sudeckich muszą być spełnione.

Również jeśli chodzi o problem słowacki, Hodza nie wszedł dotąd na właściwą drogę, prowadzącą do jego rozwiązania, chociaż problem ten ma o wiele większe znaczenie niż kwestia niemiecka. — Dotychczasowe metody wywołały w Słowacji powszechny sprzeciw. Słowacki obóz narodowy oczekuje na zapowiadane w swoim czasie oświadczenie premiera w sprawie słowackiej. Zależnie od tego, jakie stanowisko zajmie premier w tej kwestii, Słowacy rozwiną swoją dalszą akcję polityczną celem zrealizowania swych postulatów.



Współpraca włosko-niemiecka w Afryce.

Berlin, 2. 4. (PAT.) „Berliner Tageblatt" zamieszcza wywiad swego rzymskiego korespondenta z gen. Teruzzim, podsekretarzem stanu w ministerstwie Afryki.

W wywiadzie tym, opatrzonym tytułem „oś Berlin — Rzym sięga aż do Abisynii" gen. Teruzzi wyjaśnił, że współpraca gospodarcza niemiecko-włoska opiera się na układzie z grudnia 1936 roku. Układ ten został pogłębiony i rozszerzony w grudniu następnego roku. Na terenie włoskiej Afryki wschodniej działa szereg towarzystw włosko-niemieckich, posiadających przeważnie charakter spółek akcyjnych.

Na zapytanie korespondenta „Berliner Tageblatt", jaki wpływ na stosunki gospodarcze włosko-niemieckie miało przyłączenie do Italii Abisynii, generał Teruzzi odrzekł, że fakt ten wpłynął dodatnio na intensywność obrotów gospodarczych między obu państwami.

Korzystna ta ewolucja dla obu krajów postępuje nadal.

ANGLIA — IMPERIUM POD BRONIĄ.

Berlin, 2. 4. (PAT.) Komentarze prasy niemieckiej do mowy Mussoliniego w senacie są nadal bardzo ubogie i niemal jednobrzmiące.

„Voelkischer Beobachter" pisze, że Niemcy jako państwo, połączone z Włochami osią, biorą żywy udział w radości i dumie, jaka przenikać musi naród włoski po mowie pierwszego marszałka imperium.

Mussolini — pisze „Voelkischer Beobachter" — mógł oszczędzić tym razem wszelkich upiększeń retorycznych swej mowy, gdyż przytoczone przezeń cyfry i fakty mają potężną wymowę.

„Deutsche Allgemeine Ztg." pisze: trudno jest już dziś rozstrzygnąć, czy istotnie męska i żołnierska mowa 2-go duce wpłynie opóźniająco lub szkodliwie na przebieg rokowań włosko-angielskich. Anglia otrząsnęła się już z pacyfizmu i staje się obecnie coraz bardziej już nie „narodem pod bronią" ale „imperium pod bronią".

Plenarne obrady Koła parlamentarnego O. Z. N.

Warszawa, 2. 4. (PAT.) Wczoraj o godzinie 9-tej odbyło się plenarne posiedzenie koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego, pod przewodnictwem prezesa Koła sen. Dąbkowskiego. Na posiedzeniu był obecny szef Obozu gen. bryg. St. Skwarczyński, szef sztabu płk. dypl. Z. Wenda i kierownicy odziałów sztabu.

Na wstępie posiedzenia dokonano wyboru „sekcji zagadnieniowych".

Po dokonaniu wyboru sekcji referat organizacyjny wygłosił

szef sztabu O. Z. N. płk. Wenda, po czym odbyła się dyskusja w toku której działacze terenowi zgłosili m. in. swoje dezyderaty. Następnie wygłosił przemówienie szef Obozu gen. St. Skwarczyński.

Na zakończenie obrad, członkowie Koła uchwalili następującą rezolucję:

„Koło parlamentarne Obozu Zjednoczenia Narodowego z najwyższą radością przyjęło do wiadomości fakt zjednoczenia się Polaków za Olzą, co niewątpliwie pozwoli wzmóc walkę Polonii zaolzańskiej o słuszne jej prawa.

Koło parlamentarne OZN. z głęboką troską śledzi akcję rodaków za Olzą i zapewnia o czujnej gotowości udzielenia pełnego poparcia i pomocy dla ich wysiłków.

ROBOTNICY NA FON.

Sosnowiec, 2. 4. (PAT.) Robotnicy huty „Bankowej" w Dąbrowie górniczej postanowili oddać na F. O. N. dwudniowy zarobek, przeznaczając pieniądze te na kupno karabinu maszynowego.

ŚWIĘTOKRADZTWO.

Białogród. 31. 3. (PAT.) Słynna statua Matki Boskiej z Bystrzycy została okradziona ze złotej korony i ozdób z drogich kamieni. W czasie pościgu przez żandarmów świętokradcy zgubili skradzioną złotą koronę.

WYROK W PROCESIE DR. DROBNERA.

Kraków. 2. 4. (PAT). Wczoraj wieczorem Trybunał ogłosił wyrok skazujący Bolesława Drobnera na 3 lata więzienia z zaliczeniem aresztu i utratę praw na 4 lata.

Ława przysięgłych uznała winę oskarżonego 10 głosami przeciwko 2.

O podniesienie zdrowotności i wyglądu naszych miast.

Warszawa, 2. 4. (PAT.) Dotychczasowy rezultat prac, dokonanych w dziedzinie podniesienia zdrowotności i wyglądu kraju jest widoczny, jednakże w niektórych jeszcze miejscowościach pozostawia wiele do życzenia.

W związku z tym, dla utrzymania rzeczy już dokonanych oraz w celu dalszego prowadzenia będącej w toku akcji, p. prezes Rady Ministrów i minister spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowski zarządził: 1) właściciele nieruchomości tak w miastach, miasteczkach, osadach jak i na wsiach, którzy ubiegłego roku nie doprowadzili frontowych budynków do przyzwoitego wyglądu i nie uporządkowali stanu ogrodzeń, odgraniczających poszczególne nieruchomości od dróg publicznych winni bezzwłocznie czynności te uskutecznić, zgodnie z obowiązującymi przepisami. 2) od właścicieli nieruchomości, którzy w roku ubiegłym zastosowali się do zarządzeń władz i budynki swe oraz ogrodzenia do należytego stanu doprowadzili, należy w roku bieżącym żądać tylko takich czynności, które okażą się potrzebne dla usunięcia braków w należytym wyglądzie tych przedmiotów. 3) Podwórza winny być uporządkowane, wybrukowane w części służącej do komunikacji i opatrzone w ścieki dla odprowadzenia wody deszczowej, przy czym zwrócić należy szczególną uwagę na to, aby ustępy były utrzymane czysto, a śmietniki szczelnie zamykane i uporządkowane. 4) nawierzchnie podwórz w nieruchomościach położonych przy ulicach o nawierzchni gładkiej, w miastach takich jak n. p. m. st. Warszawa, Łódź, Katowice, Poznań, Wilno, Lwów, Kraków, Bydgoszcz, Częstochowa, Sosnowiec, Stanisławów i inne większe miasta, mają być doprowadzone do porządku przez zastosowanie nawierzchni gładkiej (asfalt, beton i t. p.). 5) Z uwagi na szpecenie budynków mieszkalnych licznymi antenami odbiorczymi, należy wywrzeć nacisk na właścicieli budynków mieszkalnych i posiadaczy anten odbiorczych, aby w budynkach, gdzie znajduje się więcej niż 10 aparatów odbiorczych radiowych, anteny jednopromieniowe zastąpiono anteną wielopromieniową.

Z TEATRU WIELKIEGO.

U METY.

SZTUKA K. H. ROSTWOROWSKIEGO W REŻYSERII KAROLA BOROWSKIEGO; DEKORACJE M. RÓŻAŃSKIEGO.

Powojenna krytyka dosyć bezspornie mianowała Rostworowskiego pierwszym (t. j. przodującym) polskim dramatopisarzem. Znaczy to tyle, co — człowiekiem teatru. A ta kwestia winna być gruntowniejszej poddana rozwadze. Wydawać się bowiem musi każdemu nieledwie czytelnikowi i widzowi utworów Rostworowskiego, jak dalece utwory te są — nieteatralne. Jak wiele oporów pokonywać musi każdorazowa ich inscenizacja. Rostworowski bowiem w swoim pisarstwie nie dochodzi do sformułowań intercjonalnie choćby zaokrąglających się w wyimaginowany a konieczny gest teatralny czy sytuację sceniczną. Ciężar treściowy jego utworów zwraca się dowewnętrznie w głąb słów samych, drąży w nich szlaki ukrytych znaczeń. Tekst Rostworowskiego jest surowy i chłodny. Nie odznacza się wyrazistością plastyczną ani miłodźwiękiem. Właściwie w wielu momentach jest to tekst przeznaczony jakby do czytania cichego i ta teza wydaje się być słuszna wbrew wielu głosom krytyki. Odnosi się to głównie do wierszowanych dramatów Rostworowskiego. W ostatnich utworach: „Niespodziance", „Przeprowadzce" i „U mety" surowy wiersz zastąpiony zostaje prozą. I znowu ta proza dialogów nie jest łatwa, zawiera jednak — właśnie przez swą lapidarność — pewne kapitalne spięcia znaczeniowe, skróty całkowicie paraboliczne. Gdy słucha się dialogów „U mety", nasuwają się uwagi o walorze słowa zorganizowanego. Rzecz tym dziwniejsza, że Rostworowski w swym „wierszowanym" okresie twórczości — przy widocznym ciężkim zmaganiu się z słowem — nie potrafił ustrzec się retoryki i zwykłego gadulstwa. Proza trylogii wspomianych dramatów natomiast jest opanowana. Istnieć wszakże może tylko w formie przedstawienia teatralnego. Jest tam bowiem tyle niewypowiedzeń, że teatr dopiero przemówić może pełnym głosem. I tu wracam do pierwszego zdania tej recenzji: do rewizji prymatu Rostworowskiego w wymiarze dzisiejszego polskiego dramatopisarstwa. Nie to ważne, czy pierwszy; ważne, że jedyny którego twórczość sama w sobie była walką. Walką z oporem materiału.

Gdy na premierze w Teatrze Wielkim oglądaliśmy realizacje ostatniego dramatu Rostworowskiego „U mety", na myśl przyszły przede wszystkim uwagi o teatralności zjawiska. Granica między dziełem pisarza a reżysera trudna jest tu do wyznaczenia, jak trudno rozgraniczać inwencję reżyserską i aktorską. Realizacja Borowskiego miała do pokonania tekst — jak się wspomniało — trudny przez swą lapidarność i dynamiczność prawie nieteatralny. Nic łatwiejszego, jak pominąć jakiś akcent, nie wyczuć długości pauz. Czy wierzycie w konieczność rytmizacji realistycznej formy przedstawienia? Rytm przedstawienia dał się rozeznać odrazu w pierwszej scenie (w kawiarni w Sukiennicach). Zwarty, skondensowany tekst Rostworowskiego uderza ciągłe andante, jest przez to w czytaniu nieplastyczny, monotonny. Dopiero inwencja reżysera, bieg akcji ujęła w moderato, largo i forte. Przedstawienie odezwało się pełnodźwiękiem. Zasadniczo wszakże rewelacyjność reżyserii Borowskiego tkwi w czym innym jeszcze: w ustawieniu i pogodzeniu kreacyj aktorskich. Tak, pogodzeniu, bo tekst Rostworowskiego nie bierze pod uwagę reakcji widza na sceny szczególnego napięcia dramatycznego. Gdy w jednej przestrzeni krzyczy, wymyśla sobie i rozpacza trzech jednocześnie ludzi, a rozpacz każdego z nich innym płynie łożyskiem dramatu, robi się z tego awantura, niezrozumiałe krzykactwo. Spójrzcie jednak na scenę rozmowy Felka z Cimkiewiczem i Frankiem — na weselu (akt II.); jak tam trzy wezbrane a różne afekty współgrają i współbrzmią akordem. To samo powtarza się w zakończeniu aktu IV-go. Dobre, rzetelne, inteligentne, więcej nawet: twórcze kreacje Madalińskiego (Felek), Machalskiego (Cimkiewicz) i Szyndlera (Franek) potrafi Borowski —

ZJAZD DELEGATÓW STOW. WETERANÓW ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI.

W niedzielę 3 kwietnia b. r. odbędzie się II. Walny Zjazd delegatów Okręgu Lwowskiego Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji. Zjazd obradować będzie w sali Federacji PZOO, Chorążczyzny 7, II. p. o godz. 10. Po otwarciu i przemówieniu powitalnym prezesa i złożeniu hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego i poległych uczestników walk o Niepodległość, ukonstytuuje się prezydium zjazdu, po czym uchwalone będa rezolucje w sprawie podtrzymania i wzmocnienia polskiego stanu posiadania na kresach płd.-wsch., oraz w sprawie akcesu członków Związku do O. Z. N. rezolucja o przyłączeniu się do rezolucji legionowo-peowiackiej z dn. 7. XI. ub. r., przemówienia końcowe, oraz wyrażenie hołdu P. Prezydentowi R. P. i Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu.

MANIFESTACJA MŁODZIIEŻY Z OKAZJI NAWIĄZANIIA STOSUNKÓW POLSKO-LITEWSKICH.

Lwów, 2. 4. (PAT.) W sali Teatru Wielkiego odbył się w dniu 31 ub m. o godz. 12 uroczysty poranek młodzieży szkolnej, urządzony z okazji nawiązania stosunków polsko-litewskich.

ŚMIERTELNA OFIARA HURAGANU.

Stanisławów, 2. 4. (PAT) Wczoraj przeszła nad Stanisławowem i okolicą wielka burza połączona z deszczem i śniegiem, przy czym wichura zerwała dachy z szeregu domów.

Około godz. 14.30 huraganowy wiatr zerwał dach z dwupiętrowej kamienicy przy ul. Grunwaldzkiej 7 i rzucił go na jezdnię. Zraniony został jadący w tym czasie dorożką katecheta ks. dr Jerzy Jaglarz i dorożkarz Korn.

Nadto zabity został przez spadający dach — przechodzący tamtędy 16-letni praktykant sklepowy Władysław Bereziniec z Pacykowa.

Kronika gospodarcza.

Konferencja w sprawach COP. Dn. 5 kwietnia b. r. odbędzie się w Sosnowcu konferencja Izb przemysłowo-handlowych w sprawach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Na konferencji tej wygłoszonych zostanie szereg referatów.

Wydobycie węgla kamiennego w W. Brytanii wyniosło w 1937 r. — 233.197.286 ton angielskich wobec 221.070.884 ton w 1936 r.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 812/37. Obwieszczenie. Wierzycielka: Helena Sułkowska w Warszawie, ul. Piusa XI. 18. Dłużnik: Franciszek Konopacki we Lwowie, ul. Janowska 77. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 5 (piątego) maja 1938 od godziny 9 przedpoł. w sali rozpraw Oddz. I. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się I. sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości 1) obj. whl. 863/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli bud. 4964 o obszarze 118 s. kw., na której znajduje się dom jednopiętrowy, murowany, czynszowy, piekarnia z magazynem, szopa i wychodek murowany, 2) z 9/10 części whl. 3852/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, przytykającej do realności whl. 863/II., składającej się z parceli grunt. 4400/1 o obszarze 1035 s. kw., stanowiącej ogród warzywny przy ul. Janowskiej 77 powiecie lwowskim województwie lwowskim, obejmującej powierzchni łącznie 1153 sążni kwadratowych, która stanowi własność Franciszka Konopackiego. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę: ad 1) 61.095 zł. 04 gr., ad 2) 10.071 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty: ad 1) 45.821 zł. 28 gr., ad 2) 7.553 zł. 25 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie ad 1) 6.109 zł. 54 gr., ad 2) 1.007 zł. 10 gr. albo w takich papier. wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że pap. wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, 3 marca 1938. 1046K

Km. 400/37. Strona zobowiązana 1) Paulina Żyrek. 2) Piotr Żyrek zam. w Milówce. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Arona Feuereisena kupca w Zabłociu ad Żywiec odbędzie się dnia 18-go maja 1938 r. o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 13 w Sądzie grodzkim na zasadzie 12 lipca 1936 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Milówka. Whl. 34 Oznaczenie realności: z pgr. lk. 95, 96/19, 96/26, 96/27, 100/17, 5108/2, 5117/1, 5123, 5124, 5144, 5145, 5348/5, 5349, 5116. Whl. 338. — 5072, 5073 5074, 5075, 5076, 5077, 5078, 5079, 5080, 5081, 5082, 5083, 5084, 5085, 5086, 5087, 5089, 5280. Whl. 340. z pgr. 5090, 5091, 5099, 5100, 5101, 5102, 5278, 5281/1, 5281/2, 5282, 6946/1, 6946/2, 6950, 6951, 6952, 6953. Whl. 342. z pgr. 5188, 5189, 5190, 5227, 5228, 5284/1, 5284/2, 5285, 5286. Whl. 343 z pgr. 94. Whl. 614 z pgr. 5171, 5172, 5243, 5244. Whl. 952 — 92/1 92/2, 92/3, 92/4, 92/5, 5596/1, 5316/2, 5316/3, 5316/4, 5316/5, 5316/6, 5316/7, 5317, 5318, 5319/1, 5319/2, 5319/3, 5319/4, 5319/5, 93 oraz pbud. 711. Whl. 1715 z pgr. 5277/1, 5302/3, 5302/4 i pbud. lk. 766. Wartość szaunkowa z przynależnościami 10.347 zł. 50 gr. Najniższa oferta 5.961 zł. 68 gr. Do realności whl. 1715 ks. gr. gm. kat. Milówka należą następujące przynależności: dom drewniany z przybudówką piętrową murowaną, stodoła, stajnia studnia i altana, oszacowane na kwotę 6.220 zł. Wadium wynosi 1.034 zł. 75 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Milówce jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.

W Milówce, 15 marca 1938. 1051K

I. Km. 593/36. Obwieszczenie o drugiej licytacji. Komornik rewiru I. Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Salomona Schleichera we Lwowie, ul. Słoneczna 34 i innych wierzycieli przeciw Salomonowi Silberowi i Stanisławowi Kucowi w Brzuchowicach odbędzie się dnia 4 maja 1938 o godzinie 9-tej w biurze Nr IV. Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 34 licytacja nieruchomości obj. whl. 706 księgi gr. gm. kat. Brzuchowice prowadzonej przy Sądzie grodzkim zam. we Lwowie. Nieruchomość powyższa jest własnością dłużników Salomona Silbera i Stanisława Kuca po połowie leży w Brzuchowicach przy ul. Marszałkowskiej i składa się z pgr. 879/60 i 879/1 o łącznej powierzchni 319 sążni kw., na których znajduje się dwupiętrowy, murowany, niewykończony dom mieszkalny, studnia, wychodek, ogrodzenie, drzewa i krzewy. Suma oszacowania wraz z przynależnościami powyższej realności wynosi 23.337 zł. 80 gr., zaś cena wywołania wynosi 15.558 zł. 53 gr. Rękojmię w wysokości 2.333 zł. 78 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godz. ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądnąć w wyżej wymienionym Sądzie. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru I.

Lwów, 28 lutego 1938. 1052K

I. Km 411/37 V. E. 238/38. Obwieszczenie o I. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. Lucjan Fortuna, urzędujący w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej 5, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 maja 1938 o godz. 10-tej przed poł. w Sądzie grodzkim w Stanisławowie sala Nr. 37 odbędzie się na żądanie Ukraińskiego Kooperatywnego Banku w Stanisławowie, sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Iwana Hawrytuna s. Onufreja w Pasiecznej, nieruchomości a to: I. całej realności obj. whl. 254 ks. gr. gm. kat. Pasieczna w skład której wchodzi jedynie pgr. lk. 1063 rola w niwie „Moczary" we wsi położona o obszarze 58 ar. 37 mtr. kw. nadająca się pod uprawę wszelkiego rodzaju zboża. II. całej realności obj. whl. 891 ks. gr. gm. Pasieczna, w skład której wchodzi pgr. lk. 376 rola obszaru 15 ar. 11 mtr. kw. i pgr. lk. 377 rola obszaru 17 ar. 12 mtr. kw. położona w niwie „Pomiarki" przy drodze prowadzącej do Stanisławowa, a nadająca się pod uprawę wszelkiego rodzaju zboża. III. całej realności obj. whl 970 ks. gr. gm. kat. Pasieczna, w skład której wchodzi jedynie pgr. lk. 1069 rola w niwie „Moczary" obszaru 33 ar. 52 mtr. kw. nadająca się pod uprawę wszelkiego rodzaju zboża IV. połowy realności obj. whl 886 ks. gr gm. kat. Pasieczna, w skład której wchodzi pgr. lk. 786 rola obszaru 44 ar. 71 mtr. kw. położonej w niwie „Pohorilce" i pgr lkat. 1108 rola w niwie „Moczary" obszaru 21 ar. 61 mtr. kw. Obie te parcele nadają się pod uprawę wszelkiego rodzaju zboża. V. 6/8 cz. realności obj. whl. 445 ks. gr. gm. Pasieczna, w skład której wchodzi pgr. lk. 1022 łąka w niwie „Łazy" obszaru 1 ha 14 ar. 05 mtr. kw. Parcele te stanowią łąkę, którą kosi się jeden raz rocznie o dość dobrej paszy. Bliższe opisanie tych nieruchomości w aktach. Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Stanisławowie. Powyższe nieruchomości zostały ocenione jak następuje: I. cała realność obj whl. 254 gm. Pasieczna na kwotę 1.800 zł., II. cała realność obj. whl 891 gm. Pasieczna na kwotę 1.500 zł., III. cała realność obj. whl. 970 gm Pasieczna na kwotę 800 zł., IV. połowa realności obj. whl 886 gm. Pasieczna na kwotę 800 zł., V. 6/8 cz. realności obj. whl. 445 gm. Pasieczna na kwotę 750 zł. Cena wywołania wynosi 3/4 części ceny szacunkowej tj. I. realności pod I. wymienionej kwotę 1350 zł., II. realności pod II. wymienionej kwotę 1125 zł., III. realności pod III. wymienionej kwotę 600 zł., IV. realności pod IV. wymienionej kwotę 600 zł., V. realności pod V. wymienionej kwotę 562 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny szacunkowej to jest: co do realności pod I. wymienionej kwotę 180 zł., co do realności pod II. wymienionej kwotę 150 zł., co do realności pod III. wymienionej kwotę 80 zł., co do realności pod IV. wymienionej kwotę 80 zł., co do realności pod V. wymienionej kwotę 75 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim Oddz. V. w Stanisławowie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Stanisławów, 24 marca 1938. 1038K

IX. Km. 445/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 kwietnia 1938 o godz. 11-ej we Lwowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 27 odbędzie się na wniosek Henryka Schweitzera 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 740. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 24 marca 1938. 1050K

II. Km. 321/38. 340, 477, 493, 622. 624/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 28 kwietnia 1938 o godz. 10-ej odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do Jakuba Glassa i Natana Harza w Drohobyczu, a w szczególności topiarni wosku wraz z inwentarzem i urządzeniem oraz budką motorową pobudowanej na gruncie Kornhaberów w Borysławiu, przy ul. Wspólnej, wartości około 3.000 zł. Budynki i ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży w Borysławiu. Do ocenienia przedmiotowej topiarni z przynależnościami powołuje biegłego p. inż. Rudolfa Kielasińskiego, dyrektora firmy „Borysław" w Borysławiu, który w oznaczonym dniu i godzinie jawić się ma na miejscu przedmiotu egzekucji. 1047K

SPADKI.

A. 319/35. Spadek. Jadwiga Rusz zmarła w Laszkach górnych 13 maja 1935 beztestamentowo. Nieznanym dziedzicom zakreśla Sąd roczny czasokres do zgłoszenia praw.

Sąd grodzki.

Chodorów, 2 marca 1938. 842

XVIII. A 589/37. Edykt Józef Nowak, kamerdyner, Lwów, Kopernika 42, zmarł dnia 26 września 1937 bez pozostawienia ostatniego rozporządzenia. Wzywa się nieznanych dziedziców, by w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego, wykazali przed Sądem swe prawa do spadku, w przeciwnym razie spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd grodzki miejski

Lwów, 22 lutego 1938 r. 1049

---

reżyser zespolić w jedno. Potrafił z pozostałych ról wydobyć piękno fragmentu bez dzielenia widowiska na sektory pierwszych planów i epizodów. Nie było w realizacji „U mety" ani jednek roli zaniedbanej, zostawionej sama sobie. Większe nie tłumiły mniejszych. Wystąpił więc w kształcie pełnym i szlachetnym wysiłek aktora. Wyróżniła się inwencja Zielińskiej (Zośka), Leliwy, Mierzejewskiego, Szalawskiego. Kreacja Szyjkowskiej (Luda Cimkiewiczówna) powinna stanąć w rzędzie czołowych. Opracowana była starannie, to tylko, że odtwórczyni jej z uporem wracała do pewnego skostnienia czy schematu — jakby kinowego. A to jest rola, której interpretacja może pchnąć sens całej sztuki na inny tor. Czemuż to bowiem trzej mężczyźni grają wielką walkę i czemu łamią się dwa życia — dla jednej kobiety: córki i żony? Coś w tej dziewczynie musi być ponad szablon kinowego wampa. Cimkiewicz nie dałby się zwieść komedii i kiepskiej pozie wampa kinowego. A może w intencji teatralnej prezentacja osoby Ludy leżało sprowadzenie jej do jakiegoś szablonu — dla uwydatnienia tym większej nędzy duszy człowieka. Człowieka — jakiego? Ściganego przekleństwem zła — powie wierzący; kłamcy i tchórza — powie psycholog; związanego z zgniłą warstwą mieszczańską — powie społecznik. Rostworowski nie narzuca odpowiedzi. Nie jest doktrynerem. Patrzy na życie szeroko rozwartymi oczyma człowieka smutnego. Nie pesymisty ani inkwizytora; świadczy o tym nawskróś ludzka apologia Cimkiewicza.

„U mety" jest najlepszą chyba częścią trylogii Rostworowskiego. Nawiązuje do tradycyj polskiego dramatu moralnego (Wyspiański, Żeromski, Zapolska). Wchodzi świadomie w funkcje teatru moralitetowego. Nie rezonerskiego wszakże. Jest na to za smutny i za bardzo — ludzki. Jest ponadto surowy i prosty. Wymaga zmagania się z sensem słowa, z jego wnętrznym dźwiękiem. I wymaga dopiero takiej interpretacji, jaką mu dał Borowski — piękną i zrównoważoną — by stać się teatrem prawdziwym; przedstawieniem klasy najwyższej.

Teatrowi Warneckiego za wystawienie „U mety" należy się pochwała najwyższa.

B. W. Lewicki.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.